

GMO przyczyną katastrofy ekologicznej w Argentynie

11 czerwca 2018

(...) W roku 1977 Argentyna była jednym z pierwszych krajów, które dopuściły u siebie genetycznie modyfikowane uprawy. To właśnie wtedy wprowadzono (...) soję Roundup Ready opracowaną przez firmę Monsanto. Ten gatunek soi jest odporny na glifosat (środek ochrony roślin) znany pod nazwą handlową Roundup.

Do roku 2002 prawie połowa argentyńskiej ziemi uprawnej – 11,6 miliona hektarów – została przeznaczona pod uprawę soi, głównie genetycznie modyfikowanej. Dla porównania można dodać, że w roku 1971 uprawa soi zajmowała 37,7 tysiąca hektarów.

Początkowo wszystko wyglądało bardzo różowo. W latach 1997-2002 areał przeznaczony pod uprawę soi zwiększył się o 75 procent, zaś zbiory o 173 procenty.

Jednak kilka lat temu grupa agronomów zaczęła podnosić alarm (...).

Ogłoszone w roku 2001 wyniki badań przeprowadzonych przez ekonomicznego konsultanta rolniczego Charlesa Benbrooka mówią, że hodowcy soi Roundup Ready w Argentynie stosują dwukrotnie więcej herbicydów niż farmerzy uprawiający normalną soję z powodu niespodziewanych problemów z uodpornieniem na ich działanie chwastów.

Benbrook zalecał argentyńskim farmerom zmniejszenie obszaru, na którym stosują Roundup Ready, o połowę, aby ograniczyć stosowanie glifosatu. Jeśli tego nie zrobią, ostrzegał, staną przed poważnymi problemami. Przewidywał wzrost ilości chwastów, pojawienie się odpornych na herbicydy superchwastów i zmiany w mikrobiologii gleby.

Okazało się, że miał całkowitą rację. Badania wpływu soi

Roundup Ready na chwasty przeprowadzone przez Delmę Faccini z Państwowego Uniwersytetu w Rosario dowodzą, że częstość występowania wielu poprzednio rzadko występujących gatunków chwastów tolerujących glifosat znacznie wzrosła.

Co gorsze, zaczęły również pojawiać się niekorzystne zmiany w mikrobiologii gleby.

– Ponieważ stosuje się tak dużo herbicydów, bakterie w glebie zanikają i gleba staje się bierna, co powoduje zahamowanie naturalnego procesu rozkładu – oświadczył Adolfo Boy z Grupo de Reflexión Rural, zespołu agrobiologów będących przeciwnikami upraw genetycznie modyfikowanych. – Na niektórych farmach doszło już do tego, że resztki roślinności trzeba zbierać i wywozić z pola.

Argentyna była niegdyś jednym z głównych producentów żywności, zwłaszcza pszenicy i wołowiny, ale “sojaryzacja” gospodarki – jak określają ten proces sami Argentyńczycy – zmieniła ten stan rzeczy. Około 150 000 małorolnych farmerów zostało wyrugowanych z własnej ziemi.

(...) Argentyna i Stany Zjednoczone wytwarzają 84 procenty genetycznie modyfikowanych roślin (...).

Źródło polskie: [“Nexus” nr 2/2004](#)

Źródło oryginalne: “New Scientist”, 17 kwietnia 2004

Rozpowszechnianie artykułu tylko za zgodą wydawcy “Nexusa”!